

Uroczystości 4 listopada w Watykanie

Połączywszy dwa obchody - 3-lecie koronacji i własnego 80-lecia - w jedną całość, Jan XXIII już w wigilię dnia 4 listopada przyjął na uroczystych posłuchaniach zbiorowych św. Kolegium i Korpus dyplomatyczny. W imieniu 53 obecnych Kardynałów przemówił dziekan św. Kolegium, Kardynał Tisserant. W życzeniach Korpusu dyplomatycznego dziekan, Ambasador Irlandii McCauley, położył nacisk na pragnienie pokoju wszystkich ludów i ogromnej większości państw i na gotowość współdziałania ze strony rządów reprezentowanych przez zebranych dyplomatów z wielkim wysiłkiem Ojca św. dla utrzymania pokoju. Papież podjął ten temat w swej odpowiedzi, podkreślając jak cení sobie współdziałanie tych rządów, które pragną pokoju i jak bardzo na nie liczy w dalszych swoich wysiłkach. Skończywszy swoją przemowę Ojciec św. obszedł zebranych szefów misji, co dało Ambasadorowi R.P. możliwość złożenia życzeń w imieniu Polski "zawsze wiernej". Papież łaskawie przyjął te życzenia i dał błogosławieństwo.

Tymczasem przybyły w komplecie do Rzymu zapowiedziane od dawna misje nadzwyczajne: ilość ich doszła do 70. Wiele państw, nie mających stosunków dyplomatycznych ze Stolicą św., wysłało takie misje. Wliczamy tu wśród delegatów: Premiera Włoch Fanfani z Min. Spraw Zagr. Segni, Premiera Brazylii Tancredi Neves, Premiera Irlandii Sean Lemass, Kanclerza austriackiego Gorbacha z Min. Spraw Zagr. Kreiskym, Prezydenta Senatu Belgii Struye, Ministra Spraw Zagr. Hiszpanii Castiellę, francuskiego Ministra Oświaty Michelet, Ambasadora nadzwyczajnego Stanów Zjednoczonych Finlettera, przedstawicieli Kanady, Egiptu, Niemiec, Kongo, Iraku, Korei, Kuwaitu i td. W imieniu Amerykanów pochodzenia polskiego przybył Ks. Prałat Sikora.

Punktem kulminacyjnym uroczystości było uroczyste nabożeństwo, odprawione w dniu 4 listopada przez Kardynała Arcybiskupa Mediolanu Montini w Bazylice św. Piotra. Ojciec św. zasiadł na tronie w absydzie. 35.000 wiernych wypełniło największą świątynię chrześcijaństwa. Św. Kolegium, misje nadzwyczajne, rodzina Papieża, Korpus dyplomatyczny, przeszło 120 biskupów, Kuria w komplecie, patrycjat rzymski - zajęli ławki honorowe. Ojciec św. wygłosił po Ewangelii homilię, która była zapewne najdłuższą ale i najpiękniejszą z mów przez Niego dotychczas wypowiedzianych. W homilii tej, poza wspomnieniami osobistymi i ustępem poświęconym św. Karolowi Borromeo, Papież zapowiedział wydanie w dniu 11 listopada nowej Encykliki, poświęconej jednemu z największych Papieży, Leonowi Wielkiemu. Ten Papież, który zwalczał herezję Manicheuszów i Pelagiusza, zatrzymał hordy Attyli u wrót Rzymu i uchronił ludność rzymską przed wymordowaniem przez żołdaków Genzeryka, nasuwa tyle analogii z czasami, w których żyjemy, że w kołach poinformowanych już dziś mówią o tym, jak ostrze nowej Encykliki zwraca się przeciw największej herezji dziejów i najistotniejszemu zagrożeniu świata cywilizowanego, jakim jest komunizm.

Papież przemawiał tego dnia jeszcze raz do misji nadzwyczajnych, zebranych na audyencji zbiorowej w sali Konsystorza.

Popołudniu Kardynał Sekretarz Stanu Amleto G. Cicognani przyjmował przybyłych na uroczystości gości zagranicznych i Korpus dyplomatyczny w t.zw. apartamentach Borgia pałacu watykańskiego: Kardynał wygłosił przy tej sposobności przemówienie, w którym raz jeszcze podkreślił potrzebę jedności świata ludzi dobrej woli w walce o utrzymanie pokoju.

Sale apartamentów Borgia przedstawiały tego dnia widok nader melowniczy: obok żakietów dyplomatów i galowych mundurów gwardii papieskiej widziało się burnusy szeków arabskich oraz egzotyczne i kolorowe stroje delegatów nowych państw czarnej Afryki. Zdawało się w pewnej chwili, że książę Djem, poprawiwszy turbanu, zeszedł z fresku Pinturicchia, na którym przysłuchiwał się dyspuale św. Katarzyny, by zmieszać się z obecnymi na sali.

Wieczorem tego dnia odbyła się jeszcze uroczystość 100-lecia "Osservatore Romano" w Auditorio Pio. Rzymska publiczność nie zawiodła, sala była szczerlnie wypełniona. Zebrani wysłuchali dłuższego przemówienia Kardynała Urbani, który przypomniał dzieje pisma watykańskiego od odległego 1861 roku poczynawszy. Były redaktor naczelny pisma, hr. Józef dalla Torre był przedmiotem szczególnych owacji; obecny redaktor Raimondo Manzini złożył w swoim przemówieniu rodzaj wyznania wiary i programu prac pisma na przyszłość.

Dzień zaduszny
na polskich cmentarzach wojennych
w Italii

Na cmentarzu Montecassino zebrali się 2-go listopada grono Polaków, którzy wysłuchali Mszy św. odprawionej przez Ks. Arcybiskupa Gawlinę. Po Mszy św. Ambasador Papée złożył wieniec przy zniczu cmentarnym, zapalonym tego dnia. Obecni uczcili pamięć poległych żołnierzy chwilą milczenia.

U wejścia cmentarza czekała delegacja ambasady reżymowej, która złożyła swój wieniec z chwilą gdy się cmentarz opróżnił.

Na cmentarzu rozpoczęto już z ramienia naszego Komitetu Opieki roboty odwadniające: rowy, odprowadzające wodę, które okalają cmentarz, zostały już w większej części oczyszczone.

Burza i zawierucha szalejąca nad Montecassino wieczorem 31 października obaliła 26 krzyży na cmentarzu. Ojcowie Benedyktyni z Opactwa postarali się by wszystkie te krzyże znajdowały się już na swoim miejscu w dzień Zaduszny.

Na cmentarzu w Loreto, który, jak wiadomo, znajduje się pod opieką S.S. Nazaretanek, została też odprawiona Msza św. Prócz wolnych Polaków obecne też były władze wojskowe włoskie oraz delegacja ambasady reżymowej z attaché wojskowym na czele.

Ambasadora R.P. reprezentował członek Ambasady przy Stolicy Ap. kpt. Kazimierz Krzepisz, który złożył wieniec imieniem Ambasady. Następnie złożyli swój wieniec przedstawiciele S.P.K.

Na zakończenie ceremonii wysunęła się ze swoim wieńcem delegacja reżymowa.

Na cmentarzu w Bolonii odprawił Mszę św. O. Kurek, O.F.M. Obecna była liczna delegacja S.P.K., która złożyła wieniec od Ambasadora R.P. przy Stolicy Apostolskiej oraz własny.